Dodatek do „Biuletynu Kowieńskiego"

BIULETYN BAŁTYCKI

WILBI

Nr. Wilno, dnia 11 września 1933 r. 140.

T r e ś ć n u m e r u:

ŁOTWA.

ESTONJA.

- x -

ŁOTWA:1."L a t v i s" o p o l s k o - ł o t e w s k i c h s t o s u n k a c h g r a n i c z n y c h ."Latvis" /z 3.IX.1933/:Niejednokrotnie w prasie pisano o nieporozumieniach, jakie zachodziły przy wytyczaniu granicy polsko-łotewskiej. Nieporozumienia wynikają na tem tle, iż Polacy pragną tego, co do nich nie należy. Mieszkańcy pogranicza niejednokrotnie zauważyli, iż Polacy przesuwają wiechy graniczne na stronę łotewską. Fakt przestawienia wiech granicznych miał miejsce przy jeziorze Kumpoce. Jeszcze poważniej sprawa przedstawia się w okolicy stacji Zemgale. Tam Polacy ustawicznie prą naprzód na terytorjum Łotwy. Polacy tuż przy samej granicy wybudowali trzy budynki: jeden dla zwrotniczego, drugi dla strażnika granicznego i trzeci dla urzędnika z komory celnej. Dziwnem jest, że z bud tych, postawionych prawie na samej granicy nikt nie korzysta. Przy manewrowaniu pociągi polskie wchodzą na terytorjum łotewskie. Powstaje pytanie, dlaczego Polacy odbudowali stację Turmonty tak blisko, bo w odległości zaledwie 400 metrów od granicy. Polacy rozpowszechniają pogłoski, iż ludność graniczna sama chce się przyłączyć do Polski. W czerwcu r.b.mierniczy Mieżgajlis wraz z przedstawicielem Polski zwołał na stacji Zemgale miejscową ludność i poprosił o listowne zawiadomienie, czy pragnie ktoś przyłączyć się do Polski. Zebrani wyrazili zdziwienie, iż podobna kwestja jest wogóle poruszana. Pozatem Polacy pragną wydrzeć Łotwie kawał terytorjum w pobliżu majątku Iłgi.

Majątek ten przed kilku laty łotewski Bank Ziemski odkupił od pewnego obywatela polskiego i rozparcelował. Dom mieszkalny tego majątku został odremontowany i przeznaczony na przytułek dla dzieci ułomnych. Obecnie Polacy chcą zabrać ten majątek. Ma się wrażenie, iż Łotyszom brak jest stanowczości niezbędnej dla odparcia usiłowań polskich w kierunku wdzierania się na terytorjum łotewskie.

2.K o l e j n e a n t y p o l s k i e w y s t ą p i e n i e "P e h d e j a B r i h d i". "Pehdeja Brihdi" Nr.196 /IX.1933/:Na terenie pow.iłłuksztańskiego /z wyjątkiem Grywy/ niema już szkół polskich.Należy się spodziewać, iż również i w Grywie szkoła polska, która pozostała jedynie przez nieporozumienie, zostanie zlikwidowana, a cała Letgalja pójdzie za przykładem Iłłukszty w tępieniu gniazd polskich. Polskie t-stwo w Dyneburgu w porozumieniu z Warszawą we wszystkich gminach zakłada swe jaczejki. Różni agitatorzy i instruktorzy zwołują tam zebrania. Polityczne zebrania w szkołach zostały zakazane, to też Polacy urządzają dziś t.zw. zebrania kulturalne z tańcami i muzyką. Zebrania takie służą dla celów polonizacyjnych. Na zebraniach takich są wygłaszane odczyty na temat historji Polski i jej bohaterów, polskiego ruchu narodowego zagranicą, geografji "Wielkiej Polski", dostępu Polski do morza i in. Polskie organizacje gospodarcze propagują wśród ludności polskiejmetody gospodarcze, polskie ubrania, potrawy i t.d. Cała ta polska "propaganda kulturalna" jest ludności narzucana. Wogóle należałoby zakazać organizowanie na pograniczu zebrań w jęz. polskim, gdyż policja graniczna,nie znając jęz.polskiego nie może tych zebrań kontrolować. Interesy bezpieczeństwa państwa muszą być zawsze stawiane na pierwszem miejscu.

3. S k u j e n e e k s o s t o s u n k a c h ł o t e w s k o - n i e m i e c k i c h ."Jaunakas Zinas" Nr.199 /IX.1933/ zamieściły obszerny artykuł b.premjera ministrów Skujeneeksa na temat łotewskiej polityki narodowej. Skujenneks oświadcza, iż do najciemniejszych stron państwowego życia Łotwy należy zaliczyć bezpłodność prac sejmowych w dziedzinie polityki narodowej. Największą winę ponoszą tu socjaldemokraci, którzy przytrzymując się swych przestarzałych dogmatów wszelkiemi siłami stają w obronie obcokrajowców. W czasie nadzwyczajnej sesji sejmu wystąpili oni przeciwko szczupłej garści obywateli niemieckich w Łotwie, zapominając zupełnie o 70 tys.Niemców, posiadających obywatelstwo łotewskie. W samej Rydze zamieszkuje ok.45 tys.Niemców, którzy coraz bardziej,ulegając wpływom niemieckim stają się awangardą wojującego nacjonalizmu niemieckiego w Łotwie. Na koszt Państwa Łotewskiego utrzymywane są autonomiczne instytucje niemieckie, którym pozwala się rozwijać i wzmacniać. Socjaldemokraci oraz większość sejmowa nie rozumieją, że Naród Łotewski pragnie silnej, łotewskiej Łotwy. Wymaga tego konieczność życiowa i przyszłość Narodu Łotewskiego. Państwo Łotewskie zostało stworzone wbrew chęciom niemieckim, o czem świadczą umowa w Brześciu Litewskim,postanowienia Landtagu bałtyckiego, pucz libawski i inne fakty. W związku z reformą rolną Niemcy nazywali Łotwę "Raubstaat". Cytując w dalszym ciągu utrzymane w duchu hitlerowskim wystąpienia "Rigasche Rund.", Skujeneeks oświadcza:"Jasnem jest, iż obecny ruch niemiecki nie zadawalnia się dzisiejszemi granicami. Niemcy przeklinając traktat wersalski domagają się Korytarza Gdańskiego, wyciągają rękę po Kłajpedę i ustawicznie mówią o potrzebie zdobycia nowych ziem dla Narodu Niemieckiego. Dziwnem jest, że głosy "Rig.Rund." zgadzają się z planami hitlerowskich Niemiec. Podobny stan rzeczy w żadnem państwie nie mógłby być tolerowany. Rząd Państwa nie powinienby pozwolić, by pod jego skrzydłem grupowały się takie siły, które stwarzają niebezpieczeństwo dla Państwa".

Na zakończenie Skujeneeks domaga się przedsięwzięcia stanowczych kroków przeciwko mniejszości niemieckiej i prowadzenia państwowej polityki łotewskiej.-

4. C z w a r t a k o n f e r e n c j a h a n d l o w o - p r z e m y s ł o w a .Prasa ryska /z IX.1933/ donosi, iż w dn.8 - 9 września w Rydze odbędzie się czwarta konferencja przedstawicieli handlu i przemysłu Łotwy, Estonji i Litwy. Łotwę reprezentować będzie 33-ch delegatów na czele z prof.E.Birghanem.

5. D o k o ł a l i t e w s k o - ł o t e w s k i c h r o k o w a ń. "Pehdeja Brihdi" Nr.204 /IX.1933/donosi, iż pogłoski o rzekomem doręczeniu przez Łotwę władzom litewskim spisu taryf towarowych nie odpowiadają rzeczywistości.

Ze źródeł kompetentnych donoszą, iż w dniach 15 - 20 września do Rygi przybędzie delegacja litewska. Nie należy się jednak spodziewać jakichś zasadniczych zmian w strukturze litewsko-łotewskiego traktatu handlowego.-

6. K o n g r e s t - s t w a z b l i ż e n i a l i t e w s k o - ł o t e w s k i e g o .Prasa łotewska donosi, iż w końcu września odbędzie się X-ty kongres zbliżenia litewsko-łotewskiego, w czasie którego m.in. omówiona zostanie kwestja ustalenia języka dla wzajemnego porozumiewania się.-

ESTONJA: 1. W s p r a w i e z m i a n y u s t a w z a s a d n i c z y c h."Waba Maa" Nr.204 /IX.1933/:"Kaja" zamieszcza artykuł traktujący o sprawie zmiany ustaw zasadniczych, w którym oświadcza, że nie zachodzi żadna potrzeba ograniczenia głosowania narodowego i byłoby rzeczą niedopuszczalną stawianie przeszkód projektowi naprawy ustaw zasadniczych. Źle byłoby również, gdyby dążono do dokonania tego przed referendum. Można podejrzewać, że pewne sfery dążą do stworzenia sztucznego referendum.

Aby uniknąć niezadowolenia ludu należy niezwłocznie znieść wszelkie ograniczenia w głosowaniu.-

2. P r o t e s t p r z e c i w k o z m i a n i e k o n s t y t u c j i ."Waba Maa" Nr.204 /IX.1933/:W "Wöitlus" ukazał się artykuł, którego autor uważa za niedopuszczalne ponowienie próby zmiany ustaw zasadniczych drogą głosowania. M.in. autor przytacza następu-

pujące argumenty: Ogólny stan rzeczy wcale się nie zmienił nawet po dwukrotnem upadku projektu partyj. Naród Estoński wcale się nie cofnął w swym rozwoju politycznym lecz stał się bardziej świadomy. Jeżeli partje znów zechcą wystąpić z podobnym projektem przed całym narodem, będą musiały liczyć się przedewszystkiem z tem, że i narodowi nie brak prawnych środków do swej obrony.-

3. Dokoła cenzury prasowej ."Waba Maa" Nr.204. /IX.1933/:Nareszcie zrozumiano w Dorpacie, że z cenzurą prasową niewszystko jest w porządku. Dowodzi tego artykuł niejakiego K.Hindrey'a p.t."Cenzura w teorji i w praktyce". Autor m.in. pisze:

Cenzura prasowa była aż zbyt dobrze znana naszej starszej rodzinie dziennikarskiej. Czasy te znów wróciły. Ponieważ wszystko, co dotyczy polityki lub naszej gospodarki ulega zniszczeniu przez czerwony ołówek cenzora, prasa niczem innem nie mogąc zapełnić swych stron pisze tylko o ogrodownictwie i wogóle o rzeczach całkiem jałowych, co wcale nie pokrywa się z jej misją, a zwłaszcza przed mogącem nastąpić referendum, gdy prasa jest jedynym czynnikiem informującym.

4."Päewaleht" o ustroju demokratycznym ."Päewaleht" /z 5.IX.1933/:Cechą ustroju demokratycznego jest to, że państwem rządzi cały naród. Naród jednak składa się z poszczególnych obywateli, którzy różnie pojmują sprawę rządzenia, gdy tymczasem winna być tylko jedna właściwa forma rządów. Twórcy tej "jedynej" myśli przewodniej tworzą partje. Hasło jednej z nich, które znalazło największy posłuch w kraju, staje się właśnie wyrazicielem woli ogółu. Widzimy więc, że zadaniem partji nie jest walka o korzyści jednostek lub grupy lecz walka o dobro ogółu. Całkiem zrozumiałem jest, że obecny ustrój demokratyczny jest ściśle związany z partją polityczną.-

5.Ustosunkowanie się socjalistów do projektu zmiany quorum i głosowania. "Waba Maa" Nr.208 /IX.1933/:W dn.5 września frakcja socjalistyczna odbyła zebranie, na którem m.in.omówiono sprawę quorum głosowania narodowego. Na zasadzie obecnie obowiązującej ustawy projekt ustawy poddany głosowaniu wówczas zostanie przyjęty, o ile liczba głosów za ustawą wynosi conajmniej 30% ogólnej liczby uprawnionych do głosowania. Socjaliści wyrażają protest przciwko podniesieniu tej normy do 50%. -

6. Sprawa stabilizacji korony estońskiej ."Esmaspaev" Nr.36 /IX.1933/:Rada Banku Estońskiego po długich naradach, opierając się na projekcie rządowym postanowiła oprzeć koronę estońską na funcie angielskim. Dotychczas korona opierała się na franku francuskim. Oznacza to, iż kurs korony uzależniony będzie od wyników pojedynku, jaki się toczy obecnie pomiędzy funtem a dolarem.-

x

x x

B7